

## ANDRZEJ SZACMAJER

ur. 1940; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	rozwój miasta, Teatr w budowie, lodowisko przy ulicy Grottgera, zmiany w mieście

### Co należy zrobić w Lublinie?

Chyba w 1972 roku zaczęli budować teatr. Teatr jest naprzeciwko NOTU, a po drugiej stronie to było lodowisko na ulicy Grottgera. Chodziło się jeździć na łyżwach. Duże lodowisko było z bandami i z szatnią, muzyka grała, i jeździło się na lodzie. Niech skończą wreszcie teatr [budować]. A co zrobić w Lublinie? Trudno powiedzieć, bo tu co radni przychodzą, to mają pomysły nie z tej ziemi, albo w ogóle żadnych nie mają, tylko się o stanowiska biją, ale co tu zrobić, po prostu rozładować trochę ten ruch w mieście, bo to co dzieje się teraz to skandalicznie. Krakowskie zostało zamknięte, nie wiem, czego zostało zamknięte do ulicy Staszica, ten kawałek to by jednak ratował. Wyjazd - jak jedzie się [ulica] Świętoduską do góry, skręci się w Zieloną to teraz już nie można skręcić w lewo w [ulicę] Staszica, tylko trzeba jechać dalej do ulicy Dymitrowa, czyli obecnej [ulicy] Radziwiłłowskiej, i znowu do [ulicy] Trzeciego Maja, a tam jest korek i żeby wyjechać to jest makabra. Jak już zrobiono ten kawałek to nic nie uratowało, bo 20 metrów w koło tutaj i wyjeżdżać na Krakowskie [Przedmieście], no ale tak zrobili jak jest i to w ogóle zatyka [miasto]. Śródmieście zrobiło się całe zapchane. Parkowanie, to też można dużo życzenia do władz [skierować], no bo bierze się pieniądze za parkowanie, a nic się w zamian nie daje. Ja już nie mówię, że parkingi są niestrzeżone, no pal cię sześc, ale jeżeli na parkingu zaczyna się palić samochód i nawet gaśnicy nie ma... Straż miejska na [ulicy] Świętoduskiej to tylko pilnuje, gdzie pies nasra za przeproszeniem, a chłopaki obok szyby biją w samochodach i radia wyjmowają, a oni odwracają się tyłem. No ludzie, to tak nie może być!

Porządek po prostu jakiś [trzeba wprowadzić], żeby ktoś potrząsnął. Niech straż miejska będzie odpowiedzialna. Albo szukają, baba jakaś pietruszkę na Krakowskim weźmie, czy wianuszki z okazji dnia kobiet, czy różgi sprzedawali na Mikołaja, czy coś takiego to straż miejska ją gania. Cóż ona taka szkodliwa? Niech sprzedaje, co ona będzie te różgi sprzedawać w Wielkanoc? - Nie będzie. Ona dzisiaj tylko może te

różgi sprzedać. Co ona zarobi na tym - 10 złotych w ciągu dnia, to kpiny. To już jakieś osobiste wyżywanie się władz. Z komunikacją jest tragicznie, to wlecze się, no ale to są sprawy budżetowe. Tak łatwo mi mówić, a jak bym sobie siadł z drugiej strony biurka, tam u nich, to też bym tak samo miał kłopoty i też by mieli pretensje tego nie zrobił, a tamtego nie zrobił. Mówię, ten teatr wreszcie skończyć, bo to rzeczywiście nas omija dużo imprez, jak się słyszy, że przyjedzie jakiś zespół, czy przyjedzie jakiś indywidualny wykonawca no to jedzie Zabrze, Poznań, Katowice, bo ma Spodek, no Warszawa jeszcze, nawet zahacza o Białystok, a Lublin to plama, bo gdzie on będzie występował. Kiedyś w Koziołku to nie chcieli występować, bo żaden artysta ma jakiś głos to nie będzie na hali, bo zachoruje. W WOSTIV-ie jest hala sportowa, a nie hala eklektyczna, a tam jest i kurtyna, i scena obrotowa, Można zrobić po prostu jakieś imprezy kulturalne. Lublin jest kulturalną pustynią. Zupełnie nikt tutaj nie przyjeżdża. No jakie to zespoły, że Budka Suflera to ona nie musi mieć teatru, bo to jest za mały zespół, ale niech przyjedzie duży zespół, czy to mogą powstać nawet zespoły, bo mają zaplecze po prostu do występu, do treningów, czy prób. Teatr to już jest od 1972 roku to już przestarzały, bo już nowe techniki, teraz budować no to trzeba wmontować, to trzeba przeróbki znowuż. Trzeba było skończyć to szybko. Odbudowały się banki, BDK czy inne –szkło, aluminium, podświetlone chodniki, ja wiem, że to z naszych pieniędzy, z procentów, bo były wygórowane procenty, ale to już inna sprawa jest. Omija nas wszystko, degradujemy się w ten sposób, największe miasto po wschodniej stronie Wisły i nic w zasadzie nie ma. Ściana wschodnia tak zwana, koniec.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	1999-01-13, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marta Zimoląg, Marta Kubiszyn
<b>Transkrypcja</b>	Katarzyna Pączek
<b>Redakcja</b>	Dagmara Spodar
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"